

Warszawa , marzec 2015

Recenzja książki Radosława Trąpczyńskiego

pt. “Foreign direct investment strategies and performance in the internationalisation of Polish companies”

Książka dr Piotra R. Trąpczyńskiego bazuje na jego doktoracie pt. ‘Determinanty efektywności zagranicznych inwestycji bezpośrednich w procesie umiędzynarodowienia polskich przedsiębiorstw’ , ale jest „lepszą” z punktu widzenia publikacyjnego wersją bowiem napisaną w sposób mniej hermetyczny, momentami bardziej podręcznikowy (mimo że trzeba powiedzieć , że generalnie książka jest dobrym przykładem hybrydy – monografii naukowej, z elementami podręcznika). Moja generalna ocena tej pracy jest pozytywna. Po pierwsze, jest to dobra książka, która zawiera a) staranny przegląd światowej i polskiej literatury przedmiotu (r. 2 i 3) ; b) staranne zaprojektowanie badań (r. 4); c) ciekawą obróbkę danych i ich interpretację (r. 4). Po drugie, jest skoncentrowana wokół bardzo w tej chwili modnej i ważnej problematyki EMNCs czyli firm umiędzynarodawiających się z rozwijających gospodarek i przedstawia badania w Polsce. Dlatego może stać się dobrym układem odniesienia dla innych badawczy podejmujących tą samą problematykę. Po trzecie, dobrze wpisuje się w dorobek UE w Poznaniu, który staje się (lub już się stał) wiodącym ośrodkiem w Polsce w zakresie zarządzania międzynarodowego i OFDI.

Po tym wstępie chciałbym się odnieść do treści poszczególnych rozdziałów i przedstawić ich analizę i moją opinię i miejscami (ograniczoną) krytykę.

Rozdział pierwszy jest typowym wprowadzeniem i zawiera zarys problematyki FDI. Uzupełniłbym ten rozdział o paragraf lub dwa opisujący badania i ich wyniki (prezentowane w r. 4). Obecnie po prostu autor zaznacza istnienie tego rozdziału i informację , że będą w nim badania na 100 firmach , ale nie wydaje mi się to wystarczające. Jako Czytelnik od razu chciałbym się dowiedzieć dlaczego mam być tymi badaniami zainteresowany i co z nich wynika.

Rozdział drugi przedstawia w skrócie teorie FDI. Jest to rozdział krótki i zwarty. Ma swoje wady i zalety. Jako rozdział podręcznikowy jest rzeczywiście trochę za mało rozbudowany. Jako rozdział monografii jest wystarczający i proponuję go zostawić w obecnej wersji. Proponuję aby autor dodał przed omówieniem lub po omówieniu tych teorii krótką notatkę w tekście wskazującą na najlepsze jego zdaniem podręcznikowe omówienia teorii FDI z różnego punktu widzenia. Sam np. lubię Shenkara ze względu na kompleksowość , ale

Forsgrena ze względu na wyrafinowanie intelektualne. Więc albo na końcu albo początku tego omówienia warto wskazać Czytelnikowi gdzie może znaleźć bardziej rozbudowane omówienia.

Rozdział trzeci dotyczy jest naturalnym przedłużeniem przeglądu literatury FDI, ale skoncentrowanym wokół problemów pomiaru konkurencyjności MNE oraz efektywności FDI. Podobnie jak w poprzednim rozdziale tak i tutaj Autor wykazuje się znajomością aktualnego stanu badań i zdolnością do ich krytycznego ich przeglądu i analizy , zwłaszcza pod kątem strategii, motywów i konkurencyjności korporacji międzynarodowych.

Głównym rozdziałem monografii jest rozdział czwarty, który prezentuje problematykę umiędzynarodowiania polskich firm – zwłaszcza w kontekście badań nad EMNCs. Jest to dobry rozdział, który wraz z analizą literatury przedmiotu powinien stanowić silną odskocznnię do ostatniego rozdziału zawierającego konkluzje badawcze, biznesowe i dla polityki przemysłowej. Tutaj chciałbym sprowokować autora do dalszego wysiłku. Z jednej strony bowiem brakuje w mojej opinii ciekawego programu badawczego, który zaproponowałby coś nowego w badaniach IB w polskich warunkach – albo teoretycznie, albo metodologicznie. I taki program – nawet radykalny - mógłby być bardzo ważnym elementem dorobku doktoranta. Dlatego zachęcam Autora aby powrócił jeszcze do swojego przeglądu literatury i wyników badań i podjął ambitną próbę powiedzenia nam co powinniśmy zacząć badać aby uczynić nasze badania bardziej nośnymi, interesującymi i tworzącymi prawdziwy wkład do światowej literatury. Po drugie zachęcałbym do mocniejszego sformułowania rekomendacji biznesowych i w zakresie polityki przemysłowej. Mamy tutaj wiele sprzecznych opinii badawczych (np. czy wspierać eksporterów czy też nie bo to powoduje eksport w wydaniu słabych firm) i niewielu polskich autorów formułujących swoje rekomendacje praktyczne (np. J. Cieślik). Wydaje mi się, że nawet w formie hipotez lub propozycji autor może na podstawie swoich badań ostrzej sformułować rekomendacje dla polityki przemysłowej. Jeśli tak kluczowe są zasoby niematerialne dla umiędzynarodowienia to co może zrobić polityka w celu przyspieszenia ich rozwoju lub kumulacji.



Profesor Krzysztof Obłój